



Zielona Góra, 21.04.2020 r.

LIR – 81/2020/PS

Pan
Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

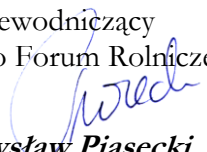
Szanowny Panie Ministrze,

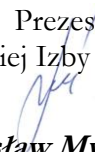
Lubuska Izba Rolnicza oraz Lubuskie Forum Rolnicze, działając w imieniu środowiska rolniczego województwa lubuskiego, zwraca się z prośbą o podjęcie właściwych kroków związanych z ochroną polskiego rolnictwa, które już trzeci rok z rzędu zmagają się z problemami suszy. Patrząc tylko z perspektywy naszego województwa można śmiało powiedzieć, że rolnictwo lubuskie jest obecnie w bardzo trudnej sytuacji, a skutki tego co doświadczyliśmy i obecnie doświadczamy będą odczuwalne jeszcze przez wiele lat. Część rolników nie otrzymała jeszcze wsparcia z tytułu różnych płatności oraz pomocy suszowej i z niepokojem sprawdza swoje konta bankowe w oczekiwaniu na zastrzyk środków finansowych niezbędnych do dalszego prowadzenia działalności rolniczej. Mieliliśmy bezśnieżną zimę oraz marzec i kwiecień bez opadów, również przymrozki wiosenne poczyniły szkody na plantacjach rzepaku i pszenicy, co oznacza ciężki początek sezonu wegetacyjnego i jego negatywne skutki w kolejnych miesiącach, a nawet latach. W tym roku prognozy wskazują, iż Polskę dosięgnie susza pięćdziesięciolecia, a może i stulecia, tzn., że ostatnie dwa lata z deficytem opadów to nie koniec problemów polskiego rolnictwa. Kolejną sprawą jest wirus ASF, który w województwie lubuskim nie ustępuje w populacji dzików, a stwierdzone ognisko zakażenia w dużej hodowli, spowodowało wiele utrudnień w produkcji trzody chlewnej. Na północy województwa stwierdzono natomiast ogniska grypy ptaków.

Całość złych uwarunkowań potęguje epidemia koronawirusa /COVID-19/, która poprzez nałożenie szeregu obostrzeń utrudnia, ogranicza lub wręcz uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie wielu gospodarstw towarowych. To wszystko sprawia, iż wielu gospodarstwom grozi bankructwo, a część jest na krawędzi zapaści finansowej.

Do zahamowania tego procesu, a przede wszystkim uratowania wielu rodzin rolniczych - i nie tylko – z pewnością może przyczynić się stworzenie programu obrony polskiego rolnictwa. Nasze środowisko jest gotowe do współpracy w zakresie tworzenia takiego programu pod warunkiem, że rozpoczniemy te prace natychmiast i w oparciu o rzeczywiste reprezentacje rolników. Mamy w kraju szereg propozycji dotyczących ochrony i rozwoju polskiego rolnictwa, które nie doczekały się jeszcze realizacji, w tym także propozycje Lubuskiej Izby Rolniczej i Lubuskiego forum Rolniczego. Należy przygotować się także do potrzeby ogłoszenia klęski żywiołowej, czego już teraz domagają się członkowie Lubuskiej Izby Rolniczej oraz wszystkie organizacje skupione w Lubuskim Forum Rolniczym. Bez realnego wsparcia państwa rolnictwo nie będzie miało możliwości przetrwania i stracimy, jako kraj, dużą część tych inwestycji, które od 30 – lat wspólnie budowaliśmy i rozwijaliśmy.

Wobec powyższego, liczymy na solidarność ze środowiskiem rolniczym i podjęcie zdecydowanych kroków w tej kwestii.

Przewodniczący
Lubuskiego Forum Rolniczego

Władysław Piasecki

Prezes
Lubuskiej Izby Rolniczej

Stanisław Myśliwiec

Do wiadomości:

- 1. Władysław Dajczak**
Wojewoda Lubuski
- 2. Krajowa Rada Izb Rolniczych**
- 3. Wojewódzkie Izby Rolnicze /wszystkie/**